

Skakali w Oberstdorfie

Data publikacji: 21.09.2023 15:45

To jeszcze nie sezon, ale skoczkowie już skaczą – trenują w Oberstdorfie. Karda A, z wiślaninem Piotrem Żyłą, Pawłem Wąskim (WSS Wisła) i Kacprem Juroszkiem (AZS-AWF Katowice) ćwiczy w Obersdorfie.

Piotr Żyła, fot. arc.ox.pl

Choć do zimy jeszcze trochę – biało-czerwona kadra skoczków) przygotowuje się do sezonu w bawarskim Oberstdorfie:

- W południowych Niemczech trener Thomas Thurnbichler miał do dyspozycji wszystkich członków Kadry Narodowej A na ten sezon, a więc Kacpra Juroszka, Dawida Kubackiego, Kamila Stocha, Pawła Wąska, Aleksandra Zniszczoła oraz Piotra Żyłę – informuje PZN.

- Za nami świetne zgrupowanie w Oberstdorfie. Panowała bardzo dobra pogoda, dodatkowo nie możemy narzekać na warunki wietrzne. Mogę powiedzieć, że w zasadzie nie wiało. Czasami pojawiały się delikatne ruchy powietrza pod narty, innym razem w plecy. To jednak idealne okoliczności, by sprawdzić między innymi różne rozwiązania sprzętowe, ponieważ wiatr nie wpływa znacząco na skoki. Zawodnicy czerpią garściami ze stabilnych warunków. Skoczek natychmiast czuje wtedy, gdy zrobi coś lepiej lub gorzej – mówi Thomas Thurnbichler, austriacki szkoleniowiec, dla którego będzie to druga zima w roli głównego trenera polskiej reprezentacji.

Puchar Świata rozpocznie się za nieco ponad dwa miesiące, w ostatni weekend listopada w fińskiej Ruce.

- Naprawdę pozytywnie oceniam poziom moich podopiecznych. Niektórzy wykazują się już stabilnością na wysokim poziomie, niektórzy potrzebują jeszcze trochę czasu, by złapać powtarzalność i wejść na oczekiwany pułap. Generalnie jestem zadowolony, jesteśmy na dobrej drodze – podkreśla 34-latek.

Początek kalendarzowej jesieni oznacza powrót do rywalizacji w ramach tegorocznej edycji FIS Grand Prix w skokach narciarskich. W najbliższy weekend (22-24 września) w zawodach najwyższej rangi w Rasnovie swoje umiejętności zaprezentują Klemens Joniak, Kacper Juroszek, Jarosław Krzak, Adam Niżnik oraz Marcin Wróbel.

- Do Rasnova wysyłamy mieszankę juniorów i młodych skoczków z dużym potencjałem. Z Kadry Narodowej A pojedzie tam tylko Kacper Juroszek. Reszta grupy skupia się na Hinzenbach i Klingenthal, gdzie na przełomie września i października odbędą się finałowe zawody FIS Grand Prix – dodaje Thurnbichler.

W Rumunii nie zabraknie też Polek. Grupę skoczekiń dowodzoną przez Haralda Rodlauerera utworzą Pola Bełtowska, Nicole Konderla, Natalia Słowik oraz Anna Twardosz.

red./mat.pras.